

Mieczysław Mikołajczak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Biblijny profil Maryi w relacji „o narodzeniu Jezusa” (Mt 1,18-25) – propozycja interpretacji

1. Wprowadzenie – kontekst

Relacja ewangeliczna Mt 1,18-25 jest opowiadaniem religijnym o „narodzeniu Jezusa” będącym wyjaśnieniem Mt 1,16¹. Zbudowana jest według schematu, który w podobnej postaci występuje również w dalszych perykopach Ewangelii Mateusza: poświęconej „dzieciństwu Jezusa” (Mt 1-2) oraz triumfalnemu wjazdowi Jezusa do Jerozolimy (21,1-7)².

W Mt 1,18-25 można wyróżnić następujące części³:

- kontekst sytuacji (Mt 1,18n.) oraz polecenie i obietnicę (Mt 1,20n.)⁴;
- formułę wprowadzającą i tekst refleksyjny (Mt 1,22n.);
- schemat wykonania z formułą realizacji (Mt 1,24-25).

2. Analiza egzegetyczna perykopy (Mt 1,18-25)

Zdaniem badaczy, całą perykopę należy traktować jako redakcyjny zabieg św. Mateusza, a apostołowi temu przypisać jedynie wprowadzenie niektórych tradycyjnych motywów. Świadczy o tym kilka napięć, względnie miejsc niejed-

¹ Por. W. Chrostowski, *Okoliczności narodzin Jezusa według Mt 1,18-25 w najnowszych polskich przekładach biblijnych*, w: „Żyjemy dla Pana” (Rz 14,8). *Studia ofiarowane Siostrze Profesor Ewie J. Jezierskiej OSU*, red. W. Chrostowski, Rozprawy i Studia Biblijne, nr 23, Warszawa 2006, s. 90-110.

² Por. M. Cieślarczyk, *Świadectwo ewangelisty Mateusza o narodzeniu Pańskim (Mt 1-2)*, w: *W służbie wcielonego Słowa. Księga Pamiątkowa. Z okazji 60. rocznicy Urodzin ks. Biskupowi Janowi Szarkowi księgę tę poświęcamy*, red. Z. Śpiewak-Sojka, D.A. Plinta, M. Uglorz, Bielsko-Biała 1996, s. 70-73.

³ Por. J. Homerski, *Teologiczne aspekty kompozycji literackiej Mateuszowej Ewangelii dzieciństwa (Mt 1-2)*, „Roczniki Teologiczne” t. 25, z. 1, 1978, s. 51-57; por. również: T. Kwiecień, *Ojcowskie mity (Mt 1,18-21.24a)*, „List. Miesięcznik Katolicki” 12 (2006), s. 8-9.

⁴ Stary Testament odnosi się do snów krytycznie (Pwt 13,2-6; Jr 23,25-32; Syr 34,1-7). Sny w Nowym Testamencie tym się od nich różnią, że nie są alegoryczne, tzn. nie potrzebują wykładu, lecz wprost pouczają: śniącemu ukazuje się Bóg, anioł lub człowiek i przekazuje mu wiadomość lub rozkaz (zob. Dz 16,9;18,9).

norodnych pod względem stylistycznym i semantycznym, które pozwalają przypuszczać, że dokonano opracowania istniejącego pierwowzoru⁵.

Dokładna analiza tradycji i redakcji pozwala stwierdzić, że obok językowo-stylistycznej redakcji starszego tekstu, przede wszystkim jego budowy, za pomocą wspomnianego powyżej triadycznego schematu struktury Mt 1,18-25 ewangelista wprowadził odwołanie do Mt 1-2, a nawet do całej pierwszej ewangelii synoptycznej⁶.

Do pierwowzoru perykopy Mt 1,18-25 św. Mateusz włączył następujące dodatki⁷:

- cytą refleksyjną wraz z formułą wprowadzającą (Mt 1,22n.);
- formułę wykonawczą (Mt 1,24b);
- uwagę stwierdzającą: „I nie zbliżał się do niej, a gdy porodziła syna [...]” (Mt 1,25a.); fraza ta pozostaje w związku ze słowem proroka Izajasza⁸ oraz służy – podobnie jak formuła wykonawcza – wskazaniu, że prorocka przepowiednia spełniła się dosłownie⁹.

⁵ Szczególnie interesujące w tym kontekście:

- Uwaga o poczęciu Jezusa z Ducha Świętego w dziewiczym łonie Maryi (Mt 1,18c) może być odniesiona do pouczenia, które Józef dopiero otrzyma od anioła, i zbyt wcześnie rozładowuje napięcie narracji; por. Tomasz z Akwinu, *Który się począł z Ducha Świętego (Mt 1,18)*, tłum. K. Suszyło, „W Drodze” 11-12 (1986), s. 182-185; por. również: J. Kudasiewicz, *Syn Dawida i Abrahama, w Ewangelii Dzieciństwa według Mateusza (Mt 1-2)*, w: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*, red. S. Łach, M. Filipiak, Rozprawy Wydziału Teologiczno Kanonicznego, t. 35, Lublin 1974, s. 307-327; J.M. Ford, *Mary's Virginitas post partum and Jewish Law*, „Biblica” 54 (1973), s. 269-272.
- Uwaga, że Józef był sprawiedliwy (Mt 1,19b), nie bardzo harmonizuje redakcyjnie z informacją, że ma on zamiar z powodu stanu Maryi opuścić Ją; por. M. Dybowski, „Noc ciemna” świętego Józefa. *Przeżycie św. Józefa opisane w Ewangelii (Mt 1,18-25). Próba wyjaśnienia psychologicznego i teologicznego*, „Ateneum Kapłańskie” 65 (1962), s. 234-240; por. również: W. Życiński, *Zwiastowanie św. Józefowi (Mt 1,18-25) i jego implikacje teologiczne*, „Polonia Sacra” 5 (1999), s. 301-310; T. Stramare, *I sogni di S. Giuseppe*, „Cahiers de Joséphologie” 19 (1972), s. 104-122.
- Dziecię Jezus, Mesjasz, otrzymuje w tym opowiadaniu dwa różne imiona: Jezus (Mt 1,21.25b) oraz Emmanuel (Mt 1,23); por. T. Hergesel, *Syn Maryi Synem Bożym. Postać Maryi w Mateuszowej Ewangelii dzieciństwa (Mt 1-2)*, w: *U boku Syna. Studia mariologii biblijnej. Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. dra Feliksa Gryglewicza z okazji 50-lecia kapłaństwa*, red. J. Szłaga, Lublin 1984, s. 65-73.

⁶ Por. J. Homerski, *Teologiczne aspekty kompozycji literackiej Mateuszowej Ewangelii dzieciństwa (Mt 1-2)*, s. 51-52.

⁷ W których prawdopodobnie mogła być mowa tylko o poleceniu anioła w ramach zwiastowania (por. Mt 1,20-21a) i o odpowiednim jego wykonaniu przez Józefa (por. Mt 1,24-25).

⁸ Por. Iz 7,14: ku podkreśleniu dziewictwa Maryi; por. również: B. De Margerie, *La mariage salvifique de Marie et de Joseph son importance et sa signification dans l'histoire du salut*, „Cahiers de Joséphologie” 22 (1974), s. 181-222: sam tekst Mt 1,25 nie twierdzi, że po narodzeniu Jezusa Maryja nadal pozostała dziewicą, lecz i nie przeczy temu. Wiczyście dziewictwo Matki Zbawiciela zakłada dalszy ciąg Ewangelii (por. J 19,26n.) oraz dogmatyczna tradycja Kościoła.

⁹ Por. P. Kasilowski, *Ewangelia Dzieciństwa Jezusa (Mt 1-2)*, „Przegląd Powszechny” 1

Oprócz tego na redakcyjną pracę św. Mateusza mogłyby wskazywać jeszcze następujące cechy tekstu źródłowego¹⁰:

- Mt 1,18a – który jest rzeczowo związany z poprzedzającym go „rodowodem Jezusa” (zwłaszcza Mt 1,16);
- skierowana wyraźnie do czytelników – antycypacja – pouczenia Józefa, że Maryja poczęła *ἐκ πνεύματος ἁγίου* (Mt 1,18c);
- charakterystyka św. Józefa jako „sprawiedliwego” (*δίκαιος*) w Mt 1,19b¹¹;
- niezwykły tytuł Józefa: „syn Dawida” (Mt 1,20b)¹².

Z relacji Mt 1,18-25 można dowiedzieć się, że gdy Maryja była zaręczona ze św. Józefem, okazało się, że spodziewa się dziecka (Mt 1,18b). Święty Józef, który nie chciał Jej narazić na zniesławienie, postanowił oddalić Ją potajemnie (Mt 1,19c)¹³. Wówczas zjawił mu się we śnie anioł Pański i zalecił porzucenie wszelkich obaw. Pod wpływem tego snu święty Józef wprowadził swoją Małżon-

(1998), s. 9-22; por. również: G. Senderski, *Ewangelia dzieciństwa Jezusa według Mateusza we współczesnym nauczaniu Kościoła (Mt 1-2)*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 193-245.

¹⁰ Por. J. Homerski, *Teologiczne aspekty kompozycji literackiej Mateuszowej Ewangelii dzieciństwa (Mt 1-2)*, s. 51-52.

¹¹ *Sprawiędlivość* (*δικαιοσύνη*) – rozumiana jako prawa postawa człowieka przed Bogiem i jego prawidłowe zachowanie wobec innych ludzi – jest tematem eksponowanym przez św. Mateusza w redakcji jego Ewangelii, przede wszystkim w *kazaniu na górze* (Mt 5-7); por. R. Kempniak, *Tekst o powołaniu Józefa (Mt 1,18-25) i jego aktualizacja*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 6 (2007), s. 29-40.

¹² Jest to jedyny przypadek, w którym ktoś w Nowym Testamencie otrzymuje tytuł przysługujący jedynie Jezusowi. Także w Ewangelii według św. Mateusza jest on stosowany poza tym tylko w odniesieniu do Jezusa (por. 1,1; 9,27; 12,23; 15,22). Wiąże się to z ideą włączenia Jezusa poprzez Józefa do grona spadkobierców z rodu Dawida, którą ewangelista realizuje w Mt 1,2-16. Wszystkie inne szczegóły mogłyby w istotnej mierze odwoływać się do pierwowzoru. Dotyczy to też interpretacji imienia Jezusa za pomocą Ps 129,8 (LXX) w Mt 1,21b. Co prawda motyw uwolnienia od grzechów ma w Ewangelii według św. Mateusza aż do słów wypowiedzianych podczas wyjawienia zdrajcy (Mt 26,23) fundamentalny, redakcyjny związek z przebaczeniem grzechów przy chrzcie Janowym (Mt 3,5-6). Z drugiej strony już przy zapowiedziach narodzin ważnych postaci w historii Izraela znajdujemy od czasu do czasu podobne wypowiedzi o ich przyszłym (zbawczym) zadaniu wobec ludu (por. Sdz 13,5), interpretacje imion znajdujemy też przykładowo w Rdz 16,11n. Przypuszczalnie w środowisku greckojęzycznym dysponowano wiedzą – a jak mniemać należy, z niego mógł pochodzić pierwowzór relacji Mt 1,18-25 – że imię Jezus miało coś wspólnego z Bożym wspomnieniem okazanym ludziom. Dlatego łatwo można było wykorzystać Ps 129,8 (LXX) do interpretacji imienia Jezus (jednakże nie całkiem adekwatnej); por. M. Gołębiewski, *Idee mesjańskie w Psalmach*, Włocławek 1996, s. 1-101; E. Szymanek, *Jezus Chrystus w Mateuszowej „Ewangelii Dzieciństwa” (Mt 1-2)*, „Więź” 12 (1976), s. 18-28; J. Jelito, *Idea mesjańska*, „Katolik. Tygodnik Społeczno-Kulturalny” 49 (1954), s. 1, 4; M. Gołębiewski, *Oczekiwania mesjańskie w Starym Testamencie*, „Ład Boży” 14 (1996), s. 4; T. Jelonek, *Proroctwa o narodzinach Mesjasza*, „Jezus Żyje” 8 (1998), s. 8.

¹³ Mianowicie przez wystawienie listu rozwodowego, zgodnie z relacją Pwt 24,1, a więc bez formalnego procesu o cudzołóstwo, również zgodnie z relacją Pwt 22,23n.

kę do własnego domu (Mt 1,24)¹⁴, a Ona porodziła Syna, któremu Józef nadał imię Jezus (Mt 1,25).

Chrystologiczny punkt ciężkości owej relacji ewangelicznej, do ukształtowania której użyto rozmaitych tradycyjnych pojedynczych motywów, a który można określić jako historię nadania imienia, polega¹⁵:

- po pierwsze – na danej Józefowi przez anioła Bożego (a tym samym przez samego Boga) obietnicy, że jego Syn będzie Mesjaszem;
- po drugie – na określeniu Jego, spowodowanego wolą Boga, mesjańskiego zadania: że zbawi On swój lud od grzechów¹⁶.

Na tej podstawie można powiedzieć, że Mesjasz nie spełnia niektórych oczekiwań narodu wybranego względem Niego¹⁷, różni się także od Mojżesza, któremu przecież przypadło w udziale zadanie wyzwolenia ludu hebrajskiego z niewoli egipskiej¹⁸. W pierwotnym opowiadaniu o narodzeniu myśl o synostwie Dawidowym Jezusa nie odgrywa żadnej roli. Natomiast idea spowodowanego przez Ducha Świętego poczęcia Jezusa ma w niej znaczenie podrzędne – stanowi ona właściwie tylko relatywnie nieakcentowaną przesłankę tej historii¹⁹.

¹⁴ Por. A. Polanowski, *Sen Józefa (Mt 1,8-25)*, „Kaliskie Studia Teologiczne” 7 (2008), s. 95-109.

¹⁵ Por. utworzony już w ST (Rdz 16,7-12; Sdz 13,3n.), a także spotykany w trzeciej Ewangelii synoptycznej (Łk 1,13.30), schemat obwieszczenia narodzin. Należy przy tej okazji wskazać na istotne elementy haggady Mojżesza, która odgrywa rolę także w innych tradycyjnych fragmentach z Mt 2 (por. 2,13n.16n.19-23), tworzących z Mt 1,18-25 niejako splot opowiadań chyba już przed zredagowaniem przez św. Mateusza ostatecznej wersji pisemnej. Również znajdująca się także gdzie indziej w Nowym Testamencie relacja o poczęciu Jezusa – Mesjasza, z woli Boga z Ducha Świętego; por. Łk 1,35; por. również: Rz 1,3n.; Mk 1,9n.; por. również: M. Bednarz, *Bóg ukryty, Mesjasz ukryty*, „W Drodze” 4 (1979), s. 5-18; R. Brandstaetter, *Bóg ukryty, Mesjasz ukryty (...)*, „W Drodze” 4 (1978), s. 15-17.

¹⁶ Por. J. Homerski, *Teologiczne aspekty kompozycji literackiej Mateuszowej Ewangelii dzieciństwa (Mt 1-2)*, s. 51-52.

¹⁷ Por. Ps 17,23n.; również: T. Desmond Alexander, *Król sługa. Biblijny portret Mesjasza*, tłum. A. Nowak, Kraków 2000, s. 198-199; W. Chrostowski, *Mesjasz*, „Życie” 71 (1996), s. 17; M. Czajkowski, *Mesjasz*, (rozmowę przeprowadził S. Krajewski), „Tygodnik Powszechny” 48 (1996), s. 1.11; M. Czajkowski, *Messianic hope of Jews and Christians*, „Dialog and Universalism” 3 (1998), s. 5-13; tenże, *Przyjście Mesjasza*, „Tygodnik Powszechny” 48 (1994), s. 1-10; S. Grzybek, *Idea mesjańska na tle narodu wybranego*, „Niedziela” R. 22 (1952), s. 371.

¹⁸ Por. K. Grayston, *Matthieu 1,18-25. Essai d'interprétation*, „Revue de Théologie et de Philosophie” 23 (1973), s. 221-232; por. również szczególnie w kontekście mesjanizmu, m.in. na temat Mojżesza: R. Frydland, *Co rabini wiedzą o Mesjaszu? Studium oparte na genealogii i prorocत्वach biblijnych*, Kraków 1997, s. 1-147; M. Galas, *Z dziejów mesjanizmu w judaizmie*, „Literatura na Świecie” 6 (1993), s. 21-41.

¹⁹ Por. W.B. Tatum, „*The origin of Jesus Messiah*” (*Math 1:1,18a*): *Matthews Use of the Infancy Traditions*, „Journal of Biblical Literature” 96 (1977), s. 513-535.

Jak wskazano wcześniej, dzięki dodaniu perykopy Mt 1,18-25 do „rodowodu Jezusa” (Mt 1,1-17) św. Mateusz podejmuje dwie kwestie, na które wcześniej nie udzielono wystarczającej odpowiedzi, mianowicie²⁰:

- w jaki sposób dokonuje się poczęcie Jezusa z Maryi (Mt 1,16b),
- w jaki sposób Józef staje się mężem Maryi (Mt 1,16a), dzięki czemu Jezus zostaje włączony do genealogii potomków Dawida?

Na pierwsze pytanie św. Mateusz odpowiada za pomocą wskazówki, znamiennej akcentowanej w porównaniu ze świadomą antycypacją tego motywu we wstępie (Mt 1,18b), oraz poprzez odniesienie do informacji o poczęciu z Ducha Świętego (Mt 1,20c), którego wagę ewangelista dodatkowo podkreśla przez motyw dziewiczych narodzin, znany mu prawdopodobnie z tradycji ustnej i dowiedziony w Mt 1,22n. poprzez przywołanie Iz 7,14²¹, a jeszcze wyraźniej wyakcentowany przez uwagę o zachowaniu św. Józefa wobec Maryi aż do narodzin Jezusa (Mt 1,25)²².

Na drugie pytanie św. Mateusz odpowiada, przywołując polecenie skierowane przez anioła do św. Józefa, co jest znakiem rozpoznawalnej woli Boga²³, zgodnie z którą ów potomek Dawida ma wziąć do siebie Maryję jako swoją Małżonkę, nadać Jej Synowi imię, a przez to zapewnić Jemu pochodzenie²⁴. Podobnie jak w przypadku „rodowodu” (Mt 1,1-17), spojrzenie skierowane jest na Boży plan i wolę zbawienia. Według Mateuszowej relacji starotestamentowa historia obietnicy w ten sposób wiąże się z będącą jej wypełnieniem historią Jezusa Chrystusa (Mt 1,1)²⁵.

²⁰ Por. J. Łach, *Geneza starotestamentalnej biografii Chrystusa*, „Roczniki Teologiczne” 2(10) 1963, s. 105-109; S. Łach, *Geneza mesjanizmu biblijnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 4-5 (1970), s. 161-179.

²¹ Również perykopa o zwiastowaniu Maryi, umieszczona w Łk 1,26-38, w której także chodzi o motyw dziewiczych narodzin (por. perykopę Łk 1,27 w związku z Łk 1,31), zawiera aluzję do Iz 7,14; por. również: W.M. Strybała, „I poczęła z Ducha Świętego”. *Mateuszowe opowiadanie o narodzeniu Emmanuela (Mt 1,18-25)*, „Salvatoris Mater” 4 (2008), s. 61-76.

²² Owa uwaga powinna szczególnie skłonić do refleksji, ponieważ anioł nie powiedział Józefowi niczego na temat jego małżeńskiej relacji do Maryi; por. C. Bissoli, *Maryja według Mt 1. Perspektywa katechetyczna*, „Salvatoris Mater” 2 (2002), s. 249-261; por. również: A. Paciorek, *Ewangelijne opisy narodzenia Jezusa (Mt 1-2; Łk 1-2)*, w: *O wyższości święt Bożego Narodzenia*, red. A. Kędzierska, I. Wawrzyczek, Lublin 2009, s. 11-21.

²³ Por. Iz 7,14.

²⁴ Por. A. Paciorek, „Anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie (...)” (Mt 1,20), „Wiadomości. Polska Misja Katolicka w Szwajcarii” 390 (2003), s. 4; por. również: Z. Żywica, *Opowiadanie o poczęciu Jezusa – Emmanuela (Mt 1,18-25)*, „Ełckie Studia Teologiczne” 4 (2003), s. 281-287.

²⁵ Ten sam przewidujący Bóg obietnicę zbawienia, mającą podstawy, poczynszy od Abrahama, cudownie przeniósł na Jezusa – Mesjasza jako jej spełnienie. Bóg sprawił, że w wyznaczonym przez Niego czasie Jezus narodził się z Maryi, małżonki Józefa (Mt 1,16); sprawił, że Jezus, zgodnie z prorocstwem, cudownie został poczęty i zgodnie z tym samym prorocstwem (Iz 7,14) rozporządził o Jego włączeniu do grona potomków Abrahama i Dawida. Dopełniło to się poprzez nakaz

W perykopie Mt 1,18-25 ukazana jest Boża ekonomia zbawcza – historia zbawienia. Cały interesujący nas fragment Ewangelii opowiada o narodzinach Jezusa. Tym samym ewangelista pragnie wyakcentować zagadnienie zbawienia ludzkości przez Boga, co było tematem prorockiej zapowiedzi w Iz 7,14, wobec czego w omawianej relacji wyeksponowany został aspekt chrystologiczny²⁶.

W związku z tym wypada ponownie wykazać, że Jezus jest Mesjaszem. Jakie to ma znaczenie, w szczególności dla Mateuszowej relacji ewangelicznej? Otóż, wyjaśnia chrystologiczny szereg wypowiedzi i tytułów w perykopie:

- Jezus, który zbawi swój lud od jego grzechów (Mt 1,21b);
- Jezus jest Mesjaszem, jednocześnie poczętym z Ducha Świętego (Mt 1,20c);
- Jezus jest Synem Dawida (Mt 1,20b);
- Jezus jest Synem Bożym²⁷.

Dzięki tym określeniom św. Mateusz opisuje w istocie stałą i wspierającą obecność wywyższonego „Kyriosa – Pana” wśród swoich, a więc niezmiennie znaczenie Mesjasza dla Jego Kościoła²⁸.

zrealizowany przez Józefa, aby jako syn Dawida wziął do siebie swoją Małżonkę Maryję – z zachowaniem wszelkich form, a przez to uznał jej Dziecko za swojego Syna i nadał Mu wyznaczone przez Boga imię Jezus; por. J. Kudasiewicz, „Mąż jej Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić jej na zniesławienie (...)” (Mt 1,19), w: *Wszystko czynię dla Ewangelii. Księga Pamiątkowa ku czci O. Prof. Hugolina Langkammera OFM*, red. G. Witaszek, A. Paciorek, A. Kiejza, Lublin 2000, s. 221-227; J. Klinkowski, „Mała Tora” – *starotestamentalne tło Ewangelii dzieciństwa (Mt 1,18-2,23)*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 1 (2007), s. 62-89.

²⁶ Por. Mt 1,22a: τουτο ὄλον γέγονεν; owo zwracające uwagę ὄλον sugeruje, że św. Mateusz umieszcza ten leksem nie tylko z powodu imienia Emmanuel, lecz dlatego, że dla niego ważna jest całościowo pojmowana historia zapowiedzi narodzin Jezusa; por. również: J. Łach, *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, Warszawa 1996, s. 255; M. Baranowski, „Oto Panna pocznie i porodzi Syna (...)” (Iz 7,14), „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” cz. 2, nr 6 (2006), s. 22-23; D. Adamczyk, *Idea mesjanizmu w Starym Testamencie*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1 (2009), s. 87-112.

²⁷ Por. relację między ὑπό κυρίου (Mt 1,22), oraz υἱόν (Mt 1,23; następnie w Mt 2,15). W tym miejscu następuje kulminacja tego stopniowania wypowiedzi na temat Jezusa Mesjasza – Emmanuela (co oznacza: ‘Bóg z nami’ – Mt 1,23). Jest to tytuł, za pomocą którego św. Mateusz, jak dowodzi tego końcowy wers jego Ewangelii – Mt 28,20 – Jezusowa obietnica: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”, koresponduje z Mt 1,23. Można powiedzieć, że obydwie wersety tworzą ramę kompozycyjną całej Ewangelii; por. również: T. Jelonk, *W Potomku Dawida wypełniają się dzieje Izraela*, „Materiały Homiletyczne” 181 (1999), s. 158-159; W. Pikor, *Postać Mesjasza w świetle Izajaszowych prorocत्व*, w: *Jezus jako Syn Boży w Nowym Testamencie i we wczesnej literaturze chrześcijańskiej*, red. H. Drawnel, Analecta Biblica Lublinensia, Lublin 2007, s. 5-29.

²⁸ W tym kontekście należy zwrócić uwagę na liczbę mnogą czasu przyszłego: καλέσουσιν (w LXX jest liczba pojedyncza: καλέσεις). W Mt 1,23: On i nazwą Go Emmanuelem – chodzi tutaj o zgromadzonych w Kościele wyznawców Chrystusa.

Widoczna jest więc Mateuszowa kontynuacja pewnej parenetycznej intencji²⁹. Wiąże się ona z postacią św. Józefa. Jest on określany jako „sprawiedliwy” (δικαιος – Mt 1,19), jako człowiek, który zarówno w postępowaniu, jak i podejmowaniu jakichkolwiek decyzji, kieruje się wskazaniem woli Bożej. Dzięki temu włącza się do szeregu sprawiedliwych, który sięga od Abła (Mt 23,35) i pobożnych postaci Starego Testamentu (Mt 13,17), poprzez Jezusa (Mt 27,19.24), aż do wykonawców przykazań Jezusa na Sądzie Ostatecznym (Mt 13,43;25,46), i staje się przez to wzorem dla wspólnoty chrześcijańskiej³⁰.

3. Podsumowanie – mariologiczne znaczenia relacji „o narodzeniu Jezusa” (Mt 1,18-25)

Można orzec, że mimo iż Matka Jezusa – analogicznie do św. Józefa – ukazana została przez św. Mateusza jako postać drugoplanowa, to sposób przedstawienia tych dwóch bohaterów biblijnych w owym chrystologicznym opowiadaniu podporządkowany jest ukazaniu prawdy o tym, że historia zbawienia wypełniła się dzięki narodzinom Mesjasza³¹.

Dziewicze narodzenie według relacji Mt 1,18-25 nie jest ani specjalnie uzasadniane, ani też nie staje się przedmiotem szczególnej refleksji teologicznej, lecz jest już zakładane jako samoistny fakt. Wspomina o nim św. Mateusz dlatego, że:

- zarówno w nim, jak i w całym przedstawianym zdarzeniu (por. Mt 1,22), spełnia się starotestamentowa przepowiednia, a mianowicie Iz 7,14 (por. Mt 1,22b.23);
- w związku z motywem poczęcia przez Maryję z Ducha Świętego stanowi ono logicznie uzasadnioną podstawę, aby uznać w Osobie Jezusa Syna Bożego³².

²⁹ Owa pareneza ma etyczny cel (zamiar drugoplanowy) jako suplement zawierający się w relacji Mt 1,18-25.

³⁰ Sprawiedliwość Józefa polega najpierw na tym, że poszukuje on drogi – sposobu, aby nie narazić na hańbę podejrzenia o cudzołóstwo Maryi, a przy tym zachować jednocześnie przepisy Prawa. Jego sprawiedliwość polega więc:

- z jednej strony – na wypełnieniu zawartej w prawie woli Boga;
- z drugiej strony – na jego przyjaźni, względnie łagodności wobec Maryi.

Według św. Mateusza św. Józef jest kimś, kto Prawo pojmuje jako przykazanie miłości. Sprawiedliwość św. Józefa przejawia się przede wszystkim w tym, że wypełnia on perfekcyjnie, skierowany do niego, szczególny nakaz Boga (który wymaga decyzji i postępowania – działania, które nie zostało przewidziane przez Prawo). Owo działanie św. Józefa ma charakter zdecydowany, jednakże zarazem skromny i naturalny.

³¹ Por. A. Anton, *Maryja w dziele Chrystusa*, „Salvatoris Mater” 3 (2001), s. 149-152.

³² Dzięki nadaniu Dziecku imienia przez potomka Dawida, św. Józefa, Mesjasz jest Synem Dawida, jednakże dzięki dziewiczemu poczęciu z Ducha Świętego jest Mesjaszem – Emmanuelem,

W analizowanym fragmencie Ewangelii uwzględniona jest również tematyka mariologiczna.

- Maryja prezentuje się tutaj jeszcze wyraziściej niżli w perykopie prezentującej „rodowód Jezusa” (szczególnie w Mt 1,16). Jest Ona przedstawiona przez św. Mateusza jako szczególna Osoba, niezwykle ważna w realizacji Bożego planu zbawienia ludzkości. Odgrywa nieocenioną rolę w owym dziele zbawczym. W zamyśle Bożym już od czasów proroka Izajasza była wybraną Dziewicą, która porodzi Emmanuela. Można więc powiedzieć, że jest Ona Pośredniczką Bożego działania w dziejach zbawienia. Jednakże o osobistym postępowaniu Maryi Mt 1,18-25 nie wspomina.
- Maryja jest Dziewicą i Niepokalaną Matką Jezusa – Mesjasza – Chrystusa, Syna Dawida i Syna Bożego.
- Maryja jest Matką Emmanuela. Wskazać należy, że Jej macierzyństwu będącemu wynikiem działania Ducha Świętego (Mt 1,18.20) Kościół zawdzięcza – swego Pana – Syna Bożego, który przy nim jest i pozostanie: „[...] po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

The Biblical Profile of Mary in the Account of the Birth of Jesus (Matt 1,18-25) – an Attempt at Interpretation

Summary

The author proposes an interpretation of the pericope of Matt 1,18-25 that emphasizes some Mariological aspects in the context of the first canonical Gospel.

The author attests to the fact that the virgin birth of Mary is not given any special justification in Matt 1,18-25 nor is it an object of any special theological reflection because the pericope in question (Matt 1,18-25) is a self-contained narrative in which St. Matthew depicts the birth of Jesus as an exceptional event in the economy of salvation. And he does so for two reasons: because the virgin birth itself as well as the whole presented event (cf. Matt 1,22) is a fulfillment of the Old Testament prophecy of Is 7,14 (cf. Matt 1,22b-23) and because the fact that Mary conceived by the power of the Holy Spirit becomes a logical ground for acknowledging Jesus as the Son of God. Nevertheless, the Evangelist also allows for the Mariological theme in a very special way.

The author of the article reaches a number of crucial Mariological conclusions which are the guiding ideas of his research, i.e. that in Matt 1,18-25 Mary is portrayed even more expressively than in the pericope presenting the genealogy of Jesus (Matt 1,1-17 especially Matt 1,16). St.

czyli Bogiem z nami. Dziecko, które poczęło się w łonie Maryi, jest Synem Bożym (Mt 2,15); por. również: L. Balter, *Boże macierzyństwo Maryi*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 6 (2000), s. 39-81; M. Bednarz, *Biblijny obraz Maryi*, w: *Niepokalanie poczęta. Kazania maryjne*, red. W. Piotrowski, Kraków 2004, s. 11-90; M. Bednarz, *Służebnica Pańska. Wezwana na Matkę Bożego Syna*, „Ziemia Święta” 2 (2004), s. 42-44; R. Bogacz, *Od Niepokalanej do Bogurodzicy. Kontekst archeologiczno-biblijny*, w: *Maria Immaculata. 150. rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym poczęciu NMP*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2004, s. 9-22; J. Bolecki, *Matka Boga – archetyp i Wcielenie*, „Studia Bobolanum” 1 (2004), s. 5-44.

Matthew depicts Mary as a remarkable person, very significant in the fulfillment of God's plan of saving humanity. Mary plays an invaluable role in the pericope of Matt 1,18-25. Since the times of the prophet Isaiah she was the chosen Virgin who would give birth to the Emmanuel. Thus, she can be described as a mediator of God's actions in His plan of saving all humanity. But in Matt 1,18-25 St. Matthew does not mention any personal deeds of Mary.

The author attests to the fact that Mary is the virgin and immaculate Mother of Jesus, the Messiah, the Christ, Son of David and Son of God. This leads to a conclusion that Mary is the Mother of the Emmanuel. And because her motherhood is the result of the Holy Spirit's action (Matt 1,18.20) the Church owes to her the Master, the Son of God who stands by the Church *“always, [even] unto the end of the world”* (Matt 28,20).

Keywords

Mary, birth, Jesus, Lord, Messiah, Son of David, St. Joseph, biblical profile, Gospel, St. Matthew, the synoptics, St. Mark, St. Luke

Słowa kluczowe

Maryja, narodzenie, Jezus, Pan, Mesjasz, Syn Dawida, św. Józef, biblijny profil, Ewangelia, św. Mateusz, synoptycy, św. Marek, św. Łukasz